

opusdei.org

Świętość – wysiłek czy łaska? Wokół adhortacji „Gaudete et exsultate”

Zachęcamy do lektury zbioru
artykułów z konferencji w
Toruniu (26.10.2018),
poruszających problem
powszechnego powołania
świętości we współczesnym
świecie.

15-07-2019

SŁOWO WSTĘPNE

Pojawienie się adhortacji papieża Franciszka „Gaudete et exsultate” na temat świętości w życiu chrześcijanina stało się dla wielu osób punktem wyjścia do refleksji na temat samego określenia, które w kulturze współczesnej wydaje się nieco staroświeckie.

Mówiąc językiem naszych czasów, świętość posiada swoiste „obciążenie kulturowe”, a więc przykrywa je otoczka uprzedzeń i uproszczeń, które rozmyły to pojęcie. A jednak do dziś dążenie do świętości jest podstawowym programem formacji proponowanej w Kościele i przez Kościół oraz „mianownikiem”, który opisuje godność ucznia Chrystusa, wobec różnorodności sposobów jego realizacji (obrazujących poszczególne powołania, które są wówczas „licznikiem”, by pozostać przy języku matematyki). Niemniej jednak, w pamięci zbiorowej „świętość” stała się synonimem nie

tyle zwyczajnej kondycji
chrześcijanina, „wysokiej miary
codziennego życia” (by przywołać
słynną definicję świętości Jana Pawła
II), co nadzwyczajnych darów,
osiąganych jedynie przez niektórych,
tych kanonizowanych. Świętość staje
się tym, do czego trudno dotrzeć:
wzniosłym ideałem etycznym,
dostępnym tylko niektórym, a więc
mówiąc współczesnym językiem,
swoistym produktem limitowanym,
który wzbudza zainteresowanie, ale
generalnie można o nim jedynie
pomarzyć.

Tymczasem wbrew dylematowi
ukrytemu w tytułowym pytaniu
książki nie chodzi o wybieranie na
zasadzie „albo” – „albo”, lecz wybór
obu elementów: łaski i wysiłku.
Świętość jest «s k u t k i e m»
udzielenia łaski, jej bezwarunkowym
przyjęciem i dalszym
postępowaniem w wolności, a więc z
„wysiłkiem”, pracą czy ascezą.

Ludzkie staranie nie jest «przyczyną» łaski, ale jej owocem, który dokonuje przemiany człowieka, nie tylko zewnętrznej, lecz również wewnętrznej (co określa się mianem „usprawiedliwienia”). Nie chodzi o bierne przyjmowanie łaski, która ma zastąpić naturę w jej działaniu, ale doprowadzić do „przedziwnej wymiany” (*admirabile commercium*), między tym, co ludzkie i tym, co boskie – na wzór tajemnicy Wcielenia, która zawsze pozostaje paradygmatem dla zrozumienia czegokolwiek sensownego w egzystencji chrześcijańskiej.

Dlatego to właśnie „współpraca z łaską”, odpowiadająca trosce św. Pawła, aby łaska nie okazała się próżną (por. 1 Kor 15, 10), stanowi wyznacznik refleksji znajdujących się w tej książce. Znajdzie w niej czytelnik mocne podkreślenie responsoryjnego charakteru moralności chrześcijańskiej, dla

której świętość i uświęcanie to program życia, który obejmuje szerokie spektrum działania: od niestawiania oporu łasce (jak przewodnik, w którym stopień przewodzenia może być dobry lub lepszy ...), przez przyjęcie jej aż po działanie, w którym ujawnia się komplementarność łaski i wolności. Tak jak przekonanie, że choć „Bóg jest w nas sprawcą chcenia i działania” (por. Flp 2, 13), to nie wyklucza to autentycznej ludzkiej wolności, gdyż obie przyczynowości, boska i ludzka, nie są dla siebie konkurencją: Bóg nie jest bowiem jedynie jedną z wielu przyczyn działającą w świecie[1]. Szczególną inspiracją w tym względzie może pozostać tomistyczna wizja moralności, przeżywająca współcześnie niezwykły renesans, która stara się na wiele sposobów przybliżyć wpływ łaski na postępowanie chrześcijanina i w ten sposób jej specyficzność[2].

Podstawowa teza o łasce, która nie niszczy natury, ale ją wydoskonala i w niej jest zapodmiotowana (tak warto odczytać adagium *gratia supponit naturam*[3]) to nie przewodnia dla refleksji o świętości. Jednak często wiele elementów pogańskiego, redukcyjnego myślenia zakrada się do postrzegania tej drogi: z jednej strony pelagianizm, stwarzający wrażenie, że u początku jest sama, czysta „wola” bez łaski, a z drugiej kwietyzm z jego przekonaniem, że łaska sama, bez naszego udziału, wszystkiego dokona. Chrześcijańskie życie upływa na żeglowaniu między tymi dwiema pokusami, Scyllą pelagianizmu i Charybdą kwietyzmu, oczywiście w wielu nowych mutacjach, na które zwraca uwagę papież Franciszek w tej adhortacji.

Do pełnego odkrycia przesłania papieża Franciszka potrzeba zrozumienia szerszego kontekstu

teologicznego, w którym się porusza, a jest milcząco zakładany. Często wiele interpretacji tekstów papieskich nie uwzględnia tego niewidzialnego kontekstu i przedstawia myśl Papieża w nieadekwatny sposób. Przypomniał o tym ostatnio list Kongregacji Nauki Wiary, podpisany przez ks. kard. Luisa Ladarię i zatytułowany *Placuit Deo*, który wskazywał wyraźnie na teologiczne priorytety Franciszka. To odejście od pobożności intymistycznej, skupionej na sobie i swoich wyzwaniach, a przeniesienie uwagi na model „relacyjny”. Święty jawi się w tym znaczeniu jako „model” ucieleśniania, odbijania świętości Boga, z którym pozostaje w relacji, a nie jako *superman*, który komuś coś udowodnił.

Ukazywanie świętości przez pryzmat relacji ma swoje ważne konsekwencje dla teologicznego dyskursu. Pokazuje bowiem, że

uczniowie Jezusa nie są wyizolowanym indywiduum, ale tworzą, tkają całość, pozostając w relacji do Boga, innych oraz siebie. Przyjęcie do Kościoła to nie zapisanie się do organizacji ale wejście w nowy porządek relacji (pojęcie instytucjonalności wymaga zapewne szerszej refleksji). Relacyjność i wspólnotowość zachęca do zrozumienia odpowiedzialności za innych, do zaangażowania na ich rzecz, która popycha ku misji. Świętość to zaangażowanie, to jego nowe imię. W ten sposób zyskuje na wyrazistości obraz Kościoła, który ciągle wychodzi ku nowym wyzwaniom, na peryferie współczesnego świata, aby pokazywać, że nie jest „dla-siebie”.

Książka, którą przekazujemy czytelnikowi jest owocem międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniu 26 października 2018 roku na Wydziale

Teologicznym UMK w Toruniu, podczas której zastanawiano się nad teologicznymi konotacjami terminu „świętość”, jak również nad powszechnym powołaniem do świętości, oraz wpływającymi z tego konsekwencjami na wielu odcinkach życia.

Niniejsza publikacja składa się z dwóch wyraźnie odmiennych części: w pierwszej z nich autorzy starają się odtworzyć i dostarczyć kluczy hermeneutycznych potrzebnych do pełnego uchwycenia przesłania papieża Franciszka zawartego w adhortacji *Gaudete et exsultate*. Dlatego znajdziemy w niej wątki podstawowe dla tematu, bez których trudno w całej rozciągłości ująć wskazania papieskie: to kwestia powszechnego powołania do świętości, tak podkreślana przez św. Josemarię Escrivę de Balaguera (**E. Burkhardt**), relacji chrześcijanina do świata (**J. R. Villar**), walki z tzw.

„świętością drugiej klasy” i przypomnienie, że w wysiłku chrześcijanina, w jego duchowej walce i zmaganiach nie znika pierwszeństwo łaski, ale jeszcze bardziej się ujawnia (**G. Derville**). Tym samym warto przypomnieć i przeanalizować podstawowe terminy, jakie znajdują się w chrześcijańskim słowniku i są wykorzystywane przez papieża Franciszka, takie jak łaska, wolność i zasługa, które zyskują na czytelności, gdy odniesie się je do teologii św. Tomasza z Akwinu (**P. Roszak**).

Natomiast w drugiej części znajdują się teksty, które analizują szczegółowe kwestie poruszane w jego adhortacji. Z jednej strony to zrozumienie na czym polega niebezpieczeństwo pelagianizmu oraz gnostycyzmu stanowiących dwie postaci nieprzyjaciół świętości, poszerzone o współczesny kontekst eklesjalny (**J. Perszon**). W tym

kontekście pojawia się pytanie o wyzwania, które stają przed pasterzem-przewodnikiem-prorokiem, który w kulturze nacechowanej swoistą *teo-fobią* pragnie pobudzać siebie i innych na drodze do świętości (**S.**

Radziszewski). Przykładem takiego pasterza, nie lękającego się wypowiedzieć zdecydowanego *non possumus*, a więc podejmującego duchową walkę, był Stefan Kard. Wyszyński: nie neguje to jednak jego otwartości na świat (**J. Hadryś**).

Podobne porównanie między papieżem Franciszkiem a

średniowiecznym teologiem, św. Tomaszem z Akwinu, pokazuje, że rozumienie wysiłku na drodze do świętości nie może abstrahować od miłości, która sprawia, że wszystko, co się z nią wykonuje, jawi się jako „nieuciążliwe” (**M. Mróz**). Nie dziwi więc, że w tekście adhortacji droga do świętości jest ukazywana przez pryzmat codziennego spełniania

swoich obowiązków, w duchu chrześcijańskiej prostoty, a nie pogoni za wyszukiwanymi formami, które mają zwracać na siebie uwagę (A. Machowski).

Zebrane w tym tomie teksty z pewnością nie wyczerpują wszystkich wątków, do jakich nawiązuje papież Franciszek. Ich zadaniem nie jest jednak egzegeza dokumentu, ale zaoferowanie kluczy do lektury lub swoistych ram, w których przesłanie płynące z *Gaudete et exsultate* zyskuje na czytelności i może stać się inspiracją na drodze naśladowania Chrystusa. Lepsze zrozumienie siebie, istoty swego powołania chrześcijańskiego w skali *macro*, jako wpisującego się w misję chrześcijanina w świecie, to przesłanie tej adhortacji.

Z tych wstępnych refleksji wyłania się przekonanie, że wyzwaniem naszych czasów jest przywrócenie

dawnych słów do słownika współczesnego człowieka, które po latach oczyszczających debat i dyskusji teologicznych (z różnych herezjami) staje się łatwiejsze do uchwycenia i wyrażenia. To z pewnością ciągła praca teologa, który zgodnie z ideałem św. Tomasza z Akwinu oferuje całościowe spojrzenie, na wzór architekta, który dostrzega plan całego budynku. Podnoszenie wzroku z części na całość pozwala myśli nie ugrzęznąć na mieliznach kazuistycznego rozstrzygania, przypominając o życiowym rejsie, który jest do zrealizowania. To aktywne żeglowanie, a nie dryfowanie, w którym moc Bożego wiatru łaski spotyka się ze staraniem człowieka o jakość żagli i trzymanie steru w obliczu przeciwnych wiatrów.

Toruń, we wspomnienie św. Jana od Krzyża, 14 grudnia 2018 r.

Ks. Piotr Roszak

Piotr Paweł Orłowski

.....

Spis treści

Słowo wstępne (P. Roszak, P.
Orłowski)

Część I: Teologiczne podstawy

Uniwersalne powołanie do świętości
i specyficzne powołania (Ernst
Burkhardt)

Styl życia dzieci Bożych: prymat łaski
oraz osobiste starania (Guillaume
Derville)

Świat i świętość (José Ramón Villar)

Łaska, wolność, zasługa –
współrzędne drogi do świętości
(Piotr Roszak)

Część II: Wybrane zagadnienia

Nieprzyjaciele świętości. Kulturowy
kontekst powołania
chrześcijańskiego

(Jan Perszon)

Język „osobistej tajemnicy” papieża
Franciszka. Niezbyt święte notatki na
marginesie adhortacji o świętości
(Stefan Radziszewski)

Czy dążenie do świętości czyni życie
uciążliwym? O zgodnej odpowiedzi
św. Tomasza z Akwinu i papieża
Franciszka (Mirosław Mróz)

Prostota świętości według *Gaudete et
exsultate* (Adam Machowski)

Podsumowanie – Stefan Moszoro-
Dąbrowski

[1] Tomasz z Akwinu, *De Pot.*, q.1, a. 4, ad 3. Por. także P. Roszak, ***Analogical Understanding of Divine Causality in Thomas Aquinas***, "European Journal of Philosophy of Religion" 4(2017), s. 133-153.

[2] W. Giertych, *Jak działa łaska? Płodność Boża w czynach ludzkich*, Bernardinum, Pelplin 2001.

[3] C.A. Casanova and I. Serrano del Pozo (eds.), *Gratia non tollit naturam sed perficit eam. Sobre las relaciones y límites entre naturaleza y gracia. Actas del Segundo Congreso Internacional de Filosofía Tomista*, RIL Editores, Santiago de Chile 2016, s. 25-32.

wysilek-czy-laska-wokol-adhortacji-
gaudete-et-exsultate/ (25-08-2025)